

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania R. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 6 kwietnia 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża odwołującej się kosztami zastępstwa
procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną R. B. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 19 listopada 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 23 stycznia 2013 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ubezpieczona R. B. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 12 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 oraz art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tej skargi. W opinii skarżącej, Sąd Apelacyjny pominął bowiem „socjalno-ekonomiczny aspekt” niezdolności do pracy. Tymczasem, skarżąca wykazywała, że ze względu na stan zdrowia, problemy z kręgosłupem i rękoma (np. drżenie rąk, problem z chwytaniem), nie ma możliwości wykonywania dotychczasowej pracy fizycznej, nie ma też możliwości przekwalifikowania się do innego zawodu, ponieważ nie posiada wykształcenia. Prace wskazane przez biegłych, a za nimi przez Sąd Apelacyjny, (listonosz, kuchenkova itp.) są natomiast ciężkimi pracami fizycznymi, które wymagają dobrego zdrowia i pełnej sprawności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej nie spełnia tak określonych kryteriów. Towarzysząca temu wnioskowi, bardzo zresztą lapidarna, argumentacja sprowadza się bowiem głównie do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Tak skonstruowany wniosek nie może natomiast być podstawą do przyjęcia oczywistej zasadności skargi, skoro ustalenia faktyczne są wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez Sąd *meriti*, a zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c.,

Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie musiałby je uwzględnić przy rozpatrywaniu podniesionych w niej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Sąd Najwyższy podkreśla również, że wykładnia art. 12 ustawy emerytalno-rentowej jest w jego orzecznictwie ugruntowana. W myśl tej wykładni, niezdolność do pracy nie może być zaś utożsamiana z niezdolnością do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, jeżeli ubezpieczony może podjąć inne prace zgodne z poziomem posiadanych kwalifikacji. Niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy jest wprawdzie warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 108/11, LEX nr 1130390). W konsekwencji punktem odniesienia przy ocenie zdolności do pracy jest poziom posiadanych kwalifikacji. Poziom kwalifikacji jest podstawą do określenia rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości osoby ubiegającej się o prawo do renty, mimo wystąpienia upośledzenia sprawności jej organizmu, a co za tym idzie - do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne.

Pojęcie „poziom posiadanych kwalifikacji” nie zostało zdefiniowane w przepisach ustawy emerytalnej. W doktrynie i judykaturze termin ten jest jednak ujmowany szeroko. Nie utożsamia się go tylko z poziomem wykształcenia (rodzajem ukończonej szkoły) oraz jego kierunkiem. Zakresem tego pojęcia obejmuje się zarówno kwalifikacje formalne (udokumentowany dyplomami, świadectwami i zaświadczeniami zakres i rodzaj przygotowania zawodowego), jak i kwalifikacje wynikające z doświadczenia i praktyki zawodowej. W ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych chodzi o płaszczyznę rzeczywistych kwalifikacji przydatnych do wykonywania pracy, a więc wiedzę i umiejętności faktycznie posiadane przez ubezpieczonego, które może on wykorzystać w pracy mimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu (U. Jackowiak, Zmiana

kryteriów i trybu orzekania niezdolności do pracy dla celów rentowych, Gdańskie Studia Prawnicze 2000 t. VI, s. 153 - 154; H. Pławucka, Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno- rentowego, PiZS 1998 nr 1, s. 2 i nast.; D.E. Lach, Kwalifikacje zawodowe a renta z tytułu niezdolności do pracy, PiZS 2012 nr 1, s. 27 i nast. oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2006 r., I PK 153/05, OSNP 2007 nr 1 - 2, poz. 27; z dnia 6 maja 2008 r., I UK 359/07, OSNP 2009 nr 17 - 18, poz. 234; z dnia 28 września 2011 r., I UK 36/11, LEX nr 1102992; z dnia 29 grudnia 2011 r., I UK 175/11, LEX nr 1129321). Jak zauważył natomiast Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 lipca 2012 r., II UK 321/11 (LEX nr 1265565), o poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie, lecz także uzyskane przez przyuczenie do zawodu umiejętności wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy - także pracy fizycznej. Niższy jest zatem poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego, niż poziom kwalifikacji osób wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego. Ustalenie zachowanej zdolności do pracy musi uwzględniać możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono możliwe, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne danej osoby. Jak wyjaśnił, z kolei, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06 (OSNP 2007 nr 17 - 18, poz. 261), ubezpieczonego można uznać za częściowo niezdolnego do pracy, gdy zachował zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (np. wymagającej niższych albo niewymagającej żadnych kwalifikacji), lecz jednocześnie utracił w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy, do której posiada kwalifikacje (zwłaszcza, gdy są to kwalifikacje zarówno formalne, jak i faktyczne, tj. potwierdzone stosownymi świadectwami i zaświadczeniami, a nadto rzeczywiście wykorzystywane przez ubezpieczonego w praktyce, co pozwala na nabycie odpowiednich umiejętności). Motywując to stanowisko Sąd Najwyższy zauważył, że

ratio legis wyodrębnienia przesłanki „utruty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” stanowi zamiar wyeliminowania sytuacji, w której ubezpieczeni o wyższych kwalifikacjach, po utracie zdolności do ich zarobkowego wykorzystania, byłiby zmuszeni podjąć pracę niżej kwalifikowaną (do której wykonywania zachowali zdolność) wobec braku środków do życia.

W ocenie Sądu Najwyższego, nawet pobieżna analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taką właśnie wykładnię art. 12 ustawy emerytalno-rentowej.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego też, opierając się na treści art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.